KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 5/17 Maja. — Rok 1852. № 131. Jutro, ŚŚ. Felixa Kapł: i Wenancjusza.



Jak tylko zabłysło dnia wczorajszego słoneczko, a błysło od rana, w całej okazałości swojej, bo zapowiedziana przez nas pogoda, dopisała jak najpiękniej; wnet tłumy pobożnych, to w powozach, to w omnibusach, to w dorożkach, to bryczkach, to wreszcie konno lub pieszo, pociągnęły ku świętemu miejscu, gdzie spoczywają zwłoki Ś. Bonifacego *Męczennika*, to jest na odpust do *Czerniakowa*. Massy te ludności, przybyłe z *Warszawy*, powiększyli okoliczni mieszkańcy, którzy w równym celu i zamiarze pobożnym, licznie się zebrali. Niebawem też, nie tylko skromna *Czerniakowska* Świątynia, ale cały otaczający ją smętarz, zapełniły się pobożnym ludem, który zewnątrz Świątyni wznosząc gorące modły do PANA ZASTĘPÓW, wtorował pobożnym pieniom Kapłanów, rozlegającym się na cześć NAJWYŻSZEGO w środku tegoż Przybytku. Rozpoczynające Nabożeństwo Wotywy, odprawiane były przed ołtarzem Ś. Bonifacego w smętarzowej Kaplicy, przez WW. JJ. XX. Hilarego *Zawadzkiego*, ze Zgromadzenia XX. *Dominikanów Warsz:*, i Piotra *Rzepkę*, Gwardjana XX. Bernardynów w *Strzegocińskich*. Summę zaś celebrował W. JX. Felicjan *Konarzewski*, a Kazanie miał W. JX. Hilary *Zawadzki*. W czasie solennej procesji, która poprzedziła Summę, niesiony był przez pobożnych, wizerunek Ś. Bonifacego, pod figurą którego, spoczywały Relikwje Tegoż Męczennika, w oszklonej trumience. Wspomniona Statua wyrobiona z drzewa, jest darem jednego z pobożnych Obywateli miasta tutejszego, P. Józ: *Domańskiego*, któremu Klasztor *Czerniakowski* nie jedną podobną ofiarę zawdzięcza. Dar ten złożony został przez niego w przed-dzień uroczystości, i wczoraj po raz pierwszy na solennej procesji użyty. Przechodząca przez smętarz procesja, zatrzymywała się kilkakrotnie przed wizerunkami, umieszczonemi w Kapliczkach na tymże smętarzu, to jest ZBAWICIELA świata, i Ś. Onufrego, a lud pobożny chylił korne czoła i zginał kolana z modlitwą na ustach. Jak na Nabożeństwie rannem tak też i na odprawionych dnia tego Nieszporach, na których celebrował W. JX. Hilary *Zawadzki*, a kazał W. JX. Maxym: *Małopolski*, w równej prawie liczbie zgromadził się lud pobożny, bo zwiedzających wczoraj *Czerniaków*, możnaby oznaczyć na blisko kilka tysięcy. Wszyscy prawie bez różnicy płci, wieku i stanu, obchodzili na klęczkach Ołtarz, w którym spoczywają zwłoki Ś. Bonifacego.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in Es. Wojciecha *Słoczyńskiego*. — W Kościele XX. *Bernardynów* w czasie Wotywy, Mszę Nr 2 Kapelmistrza Pawła *Puchalskiego*; zaś w czasie Summy, Amatorowie, Mszę Nr 8 J. *Krogulskiego*, Ofertorium J. K. *Chwaliboga*, nadto, Ojcze Nasz A. *Teichmana*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Mszę in B., *Schidermajera*. — W Kościele XX. *Franciszkanów*, Alumni pod przewodnictwem JX. Alexego *Goszczyńskiego*, wykonali Mszę *Schidermajera*, Ofertorium (*Domine exaudi*), R. *Zientarskiego*.

Wczoraj, jako w dzień Śgo Jana *Nepomucena*, nowo odnowiona w tych dniach przez jedną z dobroczynnych i pobożnych osób, statua tego Śgo Patrona, znajdująca się przed domem Hrabiego Alexandra *Przeździeckiego*, obok gmachu *Resursy Kupieckiej*, przybraną została w kwiaty, a wieczorem cała oświetlona. Ta pobożna ofiara, niepozostanie zapewne bez nagrody TEGO, który widzi wszystkie myśli nasze i wylania serca każdego człowieka.

W przyszły Czwartek, 40go dnia po Świętach *Wielkanocnych*, przypada uroczystość Wniebowstąpienia CHRYSTUSA; dziś zaś, jutro i we Środę przyszłą, są trzy dni *Krzyżowe*, w których Kościół Śty obok postu, odbywa publiczne uroczyste modły i processje, dla uproszenia od BOGA błogosławieństwa, na wzrost owoców ziemi, i zaspokojenie potrzeb ludzkich. Śty Mamert, Biskup *Wieneński* (w *Delfinacie*), trapiony klęskami różnego rodzaju, jakie nawiedzały Dyecezję jego, ustanowił te modły publiczne roku 470. W krótkim czasie, upowszechniły się one w całej *Francji*, a następnie i w innych krajach Chrześcjańskich, z rozporządzenia Ojca Śgo Leona IIIgo.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 50, na które, tudzież na dawniejsze, w 364 wnioskach, złożono rs. 4,823 kop. 25. Na żądanie 103 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 13 kop. 47½), rs. 3,388 kop. 82, i umorzono xiążeczek oszczędności 33. Przeto Uczestników 8,145, posiada kapitał rsr. 342,931 kop. 1.

JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rząd: Spraw W. i D., powrócił z *Siedlec*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Maj r. b. czyli piąty tomu XXII, wyszedł z druku, i zawiera: Wiadomość historyczną o Zakonie Kanoników regularnych, Stróżów Grobu CHRYSTUSOWEGO; Śgo Jana *Złotoustego*, Arcy-Biskupa *Carogrodzkiego*, upomnienie Teodora zostającego w upadku; Missje w Oceanji; List Pasterski JW. X. Arcy-Biskupa *Hołowińskiego*, po objęciu Archi-Katedry *Mohilewskiej*, do Duchowieństwa wydany; Wiadomości dotyczące się obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, i Rozmaitości, oraz Rozporządzenia Rządowe.

Podczas kiedy *Flora* i *Zefir*, zaspali *wiosnę* tegoroczną, uczony Dyrektor ogrodów *Willanowskich* P. *Pelda*, nie zdrzymał się ani na chwilę. Ztąd kiedy natura zaledwo dzisiaj znak życia daje, w cieplarniach pięknej

villi Hrabiostwa August: *Potockich*, piętrzą się krzewy i rośliny, bogate i różno-barwne rozwijając kwiaty. I odbywa się już od wczoraj ich wystawa, i lubownicy spieszą z *Warszawy* oglądać te piękności, te skarby królestwa roślin. Wczoraj od rana i przez dzień cały do kilkuset osób gościło w oranżerji *Willanowskiej*, zdumiewając się nad rozkoszną pięknością kłąbów złożonych z *azalei indyjskich* i *pontyjskich*; z cudnych *kamelji*, *cinerarji*, *lewkonji*, exotycznych *wrzosów*, prześlicznych *hiacyntów* i *tulipanów*, *piwonji* drzewiastych przepełnionych, *calceolarji* i innych grupp pod-zwrotnikowych i pod-równikowych roślin. Z pojedynczych, zwracały szczególnie uwagę dwa piękne okazy *akacji* długo-listnej (acacia longifolja); jedno drzewko *kamelji* czerwonej od 6ciu tygodni kwitnące, które już do 300 kwiatów wydało, i jeszcze obiecuje nowe; krzew *Kamelji* białej z kwiatem, różowo upstrzonym; wreszcie *drzewo oliwne*, dojrzałe owoce (oliwki) noszące. Chociaż *Wystawa kwiatów* na dni 3 zakreślona, sądzim, że ją P. *Pelda* do Święta Czwartkowego, utrzymać potrafi.

Onegdaj podług zapowiedzenia, o godz: 1ej po połud:, statek parowy passażerski Nr 6 *Sandomierz*, odpłynął z *Warszawy* pierwszy raz z podróżnymi ku *Zawichostowi*. Wczoraj odebraliśmy już wiadomość, że paropływ ten stawił się na nogleg w *Mniszewie*, punktualnie o godz: 7½ wieczorem. O ile nam wiadomo, mnóstwo osób tak z *Warszawy* jako i z prowincji, przedsiębierze podróż tym statkiem odbyć; nie ma też wątpliwości, że jazda ta pomyślnie utrzymywać się będzie. — Wczoraj przed południem paropływ Nr 4ty *Kraków*, z 5ma gabarami, zbożem z *Kazimierza* i *Nowej Alexandrji* naładowanemi, przybył do *Warszawy*; dziś o 4tej rano, przeszedłszy z niemi most na *Wiśle*, w dalszą udaje się podróż do *Gdańska*.

W odniesieniu się do ogłoszenia w piśmie niniejszem pod d. 12 Maja zamieszczonego, zawiadamia się mieszkańców prowincji, że wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa *Polskiego* przyjmują zamówienia na *Doręcznik muzyczny*, po cenie rs. 2 k. 25.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od F. P. rs. 2 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.

Letnie kapelusze damskie, są najpewniejszym objawem wiosny. Robią je z słomki różno-kolorowej; białe, popielate, kasztanowate; z łyczka, włókna *aloesowego*, ażórowe, w dessen, gładkie; z słomki mieszanej z włosieniem; i t. d. Tegoroczne są tak misterne, że zdają się być z pajęczyny utkane. Słomka ryżowa odznacza się w nich także. Takie kapelusze stroją się najwięcej kwiatkami bez liści. Trochę kwiatków takich na wierzchu, trzy razy więcej pod rondem, parę łokci wstążki, siak i tak przełożonej, na kokardkę w prawo i lewo wygiętej, i oto kapelusz już gotów, cudny, prześliczny. Niewiadomo, czy teraźniejsza rozwartość kapeluszy, spowodowała nadzwyczajną obfitość podpięcia, czy też obfitość podpięcia rozwarła kapelusze; dosyć, że te więcej jak kiedy twarze odsłaniają. Jeżeli jeszcze nie noszą się, to już kupowane są suknie letnie. Śliczne są dessenie takowych, na *perkalu*, *muszlinie*, *organdynie*. *Organdyna* w dessen na wolantach (à disposition) podobną jest do *bareżu*, albo do *muszlinu jedwabnego*. Korsaże takich sukien są suto marszczone w pasie, i przewiązane wstążką dobieraną.

Wczoraj w jednym prawie kierunku, tak na lewym jak na prawym brzegu *Wisły*, objawił się ruch większy jak zwykle, bo kiedy, długim rzędem, ciągnęły tłumy po-za *Warszawę*, niezapomniano także i o *Saskiej Kępie*, która licznych była przedmiotem odwiedzin. Na przeciwnych stronach, jak np. w ogrodzie Pana R. *Ohma* i w przyjemnej *Kaskadzie*, gdzie ciągle grzmiała orkiestra, pełno znajdowało się osób. O *Dolinie Szwajcarskiej*, ogrodzie P. *Dominika* i innych miejscach, nie ma także co mówić. Wszędzie było pełno, wszędzie ruch i życie. To zebranie na wszystkich punktach, nastręczyło pytanie, zkąd się bierze publiczność, ale na to łatwą znaleźliśmy odpowiedź, to *Niedziela*, a do tego pogodna.

Młoda 10-letnia wirtuozka na skrzypcach Panna Luiza *Bärwolff*, po dwu-krotnem wystąpieniu na scenie naszej, gdzie dała dowody niepospolitego talentu, opuściła *Warszawę*, udając się do *Bruxelli*.

Wczoraj, w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Ernani* Panna *Vallesi* 6-kroć, P. *Dobrski* 8-kroć, P. *Troschel* 5-kroć i P. *Ziołkowski* 3-kroć; po Divertissement *Uroczystość róż*, Wszyscy.—W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Nauczka od kuzynki*, Wszyscy; po Monodramie: *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski*.

Fortepjanista P. Adolf *Gnadendorff*, w d. 31 b. m. zamierzył dać w m. *Kutnie* koncert, w którym mają przyjąć udział znakomite amatorskie talenta. Szczegółowy rozkład koncertu, program w swoim czasie ogłosi.

Anglja. — W d. 10 b. m. zaczęto już rozbierać *gmach kryształowy*; poprzednio sprzedano wszystkie resztujące przedmioty do urządzenia użyte, a pomiędzy temi za 584 dukatów olbrzymie lustro w końcu środkowej galerji umieszczone.— W *Saalford* odkryto statuę Sir R. *Peel*, w obecności licznych jego wielbicieli. — Z *Australji* otrzymano wiadomości nowe; na *Wachechi* jednej z wysp *Nowej Zelandji*, odkryto kopalnie złota.— P. *Hutt* ma przedstawić w parlamencie wniosek przywrócenia cła od zboża, po 5 szylingów od kwarteru.

Francja. *Paryż 11go Maja*. — Wszystkie mianowania Marszałków są odroczone; Prezydent niechciał budzić niechęci, musiałby więc 4ch Marszałków mianować, a taka liczba na raz mogłaby zaszkodzić czci buławy, i spospolitować ją, zwłaszcza w czasie pokoju. — Ciało Prawodawcze nie zasiadało dziś, nie naznaczono nawet dnia przyszłego zebrania; zdaje się, że posiedzenia przedłużą przez Lipiec, bo Ciało Prawodawcze, nie wydoła inaczej, czeka je rozbiór wielu praw oprócz budżetu, którym ledwo za miesiąc zajmie się. — Uważano, że wczorajsza uroczystość nosiła na sobie charakter czysto wojskowy, ale nie miała w sobie nic politycznego.— Mówią o liście Hr: *Chambord* do *legitymistów*, radzącym nie składać przysięgi, i nie zbliżać się do dzisiejszego rządu; to jednak nieprze-

szkadza nikomu starać się o urzęda.— Wczorej niektóre teatra i budynki publiczne były illuminowane.— Mówią o ułaskawieniach, z powodu wczorajszej uroczystości; żołnierzy skazanych za rozmaite przewinienia, wielu uwolniono. — Prezydent ma zamiar prosić o kapelusz Kardynalski dla Xdza *Sibour* Arcy-Biskupa *Paryża*. — Prefekt policji przepraszać musiał Lorda *Cowley*, za zatrzymanie dłużej jak przystało powozu tego Ambasadora, przy wjeździe na wczorajszą uroczystość. — Mnóstwo Senatorów i znakomitych osób, skarży się dziś, że nie otrzymało biletów na rewję; bilety owe zapewne zostały skradzione, i później za wysoką cenę sprzedane. Jakkolwiek zmieniono kolor biletów na bal do szkoły wojskowej, w hotelach przy ulicy *Rivoli* mnóstwo ich sprzedają, i to po 5 lub 6 napoleondorów jeden. Wiele osób na ten bal zaproszonych nieprzybędzie; lękają się natłoku, wypadków, nieprzyjemności. Przygotowania do tego balu już są ukończone. Sala urządzoną jest w dziedzińcu wewnętrznym szkoły wojskowej, który podzielono na 3 nawy równoległe, rozdzielone dwoma galerjami, wzniesionemi nad poziom na 6 metrów. Tańczyć będą w nawie środkowej, tę poprzedza przedsionek, na rogach ma on pilastry oparte na 4 armatach i 4 granatnikach, otoczonych massą kwiatów naturalnych; w paszczy każdego działa tkwi bukiet, pilastry są założone pałaszami, pistoletami, toporami tworzącemi jak by jednę stalową massę. U frontu stoi dwóch rycerzy w pełnej zbroi konno z kopją w ręku. U wstępu do sali balowej, wznoszą się dwie kolumny, każda na pięć metrów wysoka, z kul działowych, dalej luf karabinowych, szabli, nakoniec grotów od lanc z chorągiewkami; na jednej popiersie Cesarza, na drugiej Prezydenta; na ścianie za niemi, kolosalny order legji honorowej i medal nowy, ułożone z broni. Sala balowa ma 22 metrów wysokości, obejmuje cały fronton szkoły wojskowej i część facjaty wspaniałej. Wzdłuż biegnie 24 kolumn kwadratowych, sięgających do dachu, i utrzymujących owe galerje, do których się wstępuje szerokiemi wschodami; od podłogi sali do galerji, wznoszą się stopnie z ławkami dla dam. Każda z owych 24ch kolumn, ozdobioną jest trofeami pysznych broni, dostarczonych przez muzeum artylerji, najbogatsze w świecie; każde trofeum jest w innym stylu; spotykamy tam zbroje *saraceńskie*, staro-*niemieckie*, *francuzkie* z czasów *Henryka II*, *Henryka III*, kolczugi, misiurki, hełmy, kopje, halabardy, etc. Nad każdem trofeum wznosi się herb z orłem i dewizą: *Honor i Ojczyzna*, na pancerzu polerowanym błyszczącą. U stóp każdej kolumny, postawiono po moździerzu 22 centymetrowym, otoczonym kwiatami, w którego szerokiej paszczy tkwi bukiet. Balustrada dwóch galerji jest z pałaszów, u poręczy, ozdoby z luf pistoletów. Ogół ozdób frontonu nosi cechy z XV, XVI i XVIIgo wieku; przystrojono go obiciami z axamitu karmazynowego ze złotem; na czterech kolumnach umieszczono bogate trofea, oraz cztery figury rycerzy konnych. Tu wzniesiono estradę o trzech stopniach, na której Prezydent zasiędzie. Orkiestrę z 320 ludzi umieszczą w galerji naprzeciw frontonu; na tej wymalowano orła z rozwiniętemi skrzydłami, a pod nim napis: *Armja Xięciu Ludwikowi Napoleonowi*. Pomiędzy wyższą częścią galerji a dachem, umieszczono w wieńcach bluszczowych ze 100 tarczy, a na tych wypisano zwycięztwa armji *francuzkiej* od 1789 r. Ta główna sala oświeconą będzie przez 24,000 świec. Sala na prawo równie wielka, a tę oświecać ma 15,000 świec; służyć będzie za salę rozmowy i gry; i tu fronton szkoły przystrojono draperjami z axamitu czerwonego ze złotem, i mnóstwo trofeów, rysunki symboliczne przedstawiających, z broni ułożono. Nawa na lewo służyć będzie za salę jadalną; otwartą zostanie o 12tej; do stołu Prezydenta ustawionego w podkowę, zasiądzie 80 osób; nad krzesłem Prezydenta ułożono olbrzymiego orła z broni. We środku sali stoi dwanaście stołów po pięćdziesiąt nakryć, przy tych zasiądą damy; te nakrycia zmieniać się będą cztery razy, by wszystkie damy do kolacji zasiąść mogły. Na bokach sali w galerjach urządzono bufety, otwarte od początku balu; tam mężczyzni pokrzepiać się będą; obliczono w tym bufecie jedzenie i napitek na 7,000 osób. Otwarto też dla zaproszonych apartamenta szkoły wojskowej nowo przystrojone i umeblowane; kilka tylko pokoi dla Prezydenta wyłączono. Według obliczeń podanych przez dzienniki, przygotowano na ten bal: 99 półmisków ryb, 66 galantin, 114 pasztetów, 96 szynek *westfalskich* i *bajońskich*, 60 półmisków głowizny dzika, 18 pasztetów *strasburgskich*, 192 kurcząt, 96 kop szparagów, 210 wielkich sztuk ciasta, 450 kilogramów ciasteczek i cukierków, 3,074 butelek wina szampańskiego, 5,460 bordoskiego, 30,000 porcji lodu i sorbetów, 26,000 szklanek pączu, 17,000 szklanek syropu, etc. Salę balową, po balu można będzie oglądać za małą opłatą dla biednych. — P. Lucjan *Murat* ma zostać dowódzcą gwardji narodowej *Paryża*, w miejsce Jenerała *Levoestine*. — W d. 1 Czerwca Prezydent ma położyć kamień węgielny nowych robót *Luwru*.— Wyszły już zapowiedzi P. *Persigny* z Panną *Ney*. — Grób Cesarza w Kościele inwalidów bliski ukończenia, ma być odkryty w d. 15 Sierpnia.

PRUSSY— Xiądz *Geritz* Biskup *Warmijski*, przeznaczył zamek *Heilsburgski*, na zakład sierot Religji Katolickiej.

PORTUGALJA. — Królowa z zapałem przyjętą była w *Oporto*.—Królowa zwiedzała szczegółowo, dom w którym umarł *Karol Albert*, Król *Sardyński*.

WŁOCHY. — W *Turynie* w d. 9 b. m. obchodzono uroczystość ogłoszenia statutu; Król i wszystkie władze znajdowali na Mszy uroczystej. Ogłoszono dekret uznający język *włoski* urzędowym we wszystkich uniwersytetach *sardyńskich*. — W *Rzymie* sprzedają bibljotekę po Kardynale *Mezzofonti*; dzieli się ona na 45 oddziałów i obejmuje dzieła w 400 językach i narzeczach. — Król *Neapolitański* zabronił przyjazdu do swych państw osobom z *Francji* wygnanym.

ROZMAITOŚCI. — Miasto *Tryest* nie posiada wody do picia, i takową musiano z wielkim kosztem sprowadzać. Przy kopaniu pod kolej żelazną na granicy *Wybrzeża*, natrafiono na obfite źródła, z których prowadzoną będzie rurami woda do miasta i arsenału, wydobywana przez

machinę parową. Koszta przedsiębierstwa tego, obliczono na 350,000 złr., które zebrać się mają przez akcje. Na czele stowarzyszenia, stoi b. Minister Baron *Bruck*. — Dnia 21go z. m., pierwszy raz w tym roku, wóz pocztowy przebył bezprzeszkodnie górę Śgo GOTARDA; w r. z. pierwsza jazda odbyła się dopiero 1go Czerwca. — *Jaskółki* już wróciły, ale o podróżach *aeronautów* dotąd nie słychać na świecie; znaleziono tylko na polu we *Francji* przed kilku dniami, butelkę dobrze zakorkowaną, a w niej karteczkę z następującemi słowy: »*Z wysokości firmamentu 1go Kwietnia* r. 1852, o 25,000 mil nad poziomem morza. Nie troszczcie się o los nasz. Lecimy ku Xiężycowi, gdzie nas czeka nadzieja świetnych przedstawień. Już niedaleko do celu. Piękna pogoda, wiatr pomyślny. Przesyłamy ukłon *Paryżowi*. (podpisano) Bracia *Godard*, Aeronauci."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Arnold Karol z Bruxelli nr 603; Boccelli Wirginia Margrabina z Liworno nr 613; Burmejster Jen:-Major z Nowogeorgiewska; Górecki Miko: Prezydent z Lublina nr 1820; Glinka Mik: Oby: z Rzymu nr 590; X. Kołakowski Ign: Pleban z Szwelic nr 601; Koperski Ign: Doktór z Kowna nr 2680; Ladomirska Żona Jenerała z Petersburga nr 634; Mieliukow Jene:-Major z Gub: Mińskiej; X. Roguski Jan Pleban, i Szczepański Edw: Ob: z Liwa nr 2673; Stadnicki Wład: Oby: z Kuczyna nr 453; Zaborowski Wikt: Oby: z Koszewnicy.

Wyjechali: Bromirski Stan: Oby: do Łazów; Byszewscy Arnold Oby: do Drzewiec, i Zygm: Oby: do Zborowa; Dik Jene:-Major do Grodna; Juferow Jen:-Major do Niemiec; Skarbek Józ: Hr. do Osięcin.

DONIESIENIA.

Jan Nepomucen, syn Franciszka i Konstancji z Prasnawskich małżonków Wiesiełowskich, rodem z Prus, z okolic za Kaliszem, w bliskości Pleszewa, b. Oficer b. Wojsk Polskich w roku 1811/12, stał garnizonem w Pinczowie w Krakowskiem, w roku 1813 był Plac-komendantem miasta Kalisza, i podczas wejścia r. t. Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, niewiadomo gdzie wyszedł, pomimo poszukiwań familji dotychczas. Uprasza się zatem o danie jakiej wiadomości do Kurjerka lub też piśmiennie do Henryka Zielińskiego, pod Nr 803 przy ulicy Orlej, na koszt tegoż.



FORTEPJAN mahoniowy, 6½ oktaw:, prawie nowy, jest do sprzedania każdego czasu od godz: 8ej rano, do godz: 6ej wieczór. Dowiedzieć się można przy ulicy Senatorskiej, wprost Teatru, w domu Łagiewnickich pod Nr 463, na 2m piętrze, nad Sklepem żelaznym.



NIERUCHOMOŚĆ obszerna w Warszawie przy ulicy Pokornej i Niskiej Nr 2234 i 2269 oznaczona, z oficynami, Wozowniami, Stajniami, Ogrodem, jest do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami. Bliższa informacja u Właściciela Jakóba Naimskiego.

Fabrykant wyrobów STOŁOWEJ BIELIZNY przy ulicy Dunaj pod Nr 136 zamieszkały, zawiadamia Szanownych Państwa, którzy już od kilku lat dali Przędzę lnianą na wyrobienie Stołowej Bielizny do tej samej Fabryki, ażeby się zgłosili z danemi im kwitami w przeciągu 3ch tygodni; w razie nie zgłoszenia się, utracą swą własność.

Komora Składowa w Warszawie, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 6/18 Maja r. b. o godz: 10 z rana, w zabudowaniach tejże Komory, przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się sprzedaż skonfiskowanych TOWARÓW, a mianowicie: Materyj jedwabnych, Kamlotów, Welwetów, Muślinów-de-laine, Perkalów, Merynosów, Muślinów na firanki, Płótna lnianego, Obrusów, Serwet, Chustek do nosa lnianych, Chustek, jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, muślinowych, Jedwabiu do szycia, Kwiatów sztucznych, i innych drobnych towarów, w ogóle ocenionych na rs. 1187 kop. 82.— Za Naczelnika Stołu, *Ciemnołoński*.

MIESZKANIE letnie złożone z 2ch lub 3ch obszernych Pokoi, z Przepokojem, Kuchnią, Stajnią, i Wozownią, do najęcia. Wiadomość w majętności Sielce, wiorsta za rogatką Belwederską, w domu przed którym przy szose stoi pierwszy słupek wiorstowy.

W domu Stanisława *Lesser* przy ulicy Miodowej Nr 491, pozostały do najęcia od Śgo Jana r. b.
1) DWA LOKALE na 2 piętrze, od 10 do 14 Pokoi, z wszelkiemi wygodami. Lokale te już od zeszłego r. są zamieszkałemi.
2) SKLEP z żelaznemi kolumnami, z pomieszkaniem, gdzie była wystawa Marmurów Florenckich.
3) SKLEP, gdzie obecnie Magazyn Strojów Damskich.
4) Kilka POKOIKÓW Kawalerskich.
5) WOZOWNIE na Składy i PIWNICE.
Wiadomość u Rządzcy Domu.

Opieka nieletnich GŁUSZYŃSKICH, pragnąc *wydzierżawić dom* do nich należący, przy ulicy Elektoralnej Nro 797 położony, na lat trzy od 1 Lipca r. b. począwszy, wyznacza termin do licytacji na godzinę 5tą dnia 15 (27) Maja r. b. w Kancelarji Pisarza Aktowego Król:, W. Józ: *Noskowskiego*, odbyć się mającej. Przystępujący do licytacji, złoży rs. 1500 na vadium, w List: zastaw: lub Obligacjach Skarbowych, które do expiracji kontraktu, na bezpieczeństwo opłaty kwartalnego komornego, przy Opiece pozostaną. Licytacja rozpocznie się od rs. 3,150. Dalsze warunki w Kancelarji Pisarza Aktowego *Noskowskiego*, lub u Właściciela domu Nro 1254 przy ulicy Nowy-Świat, przejrzeć można.

Pod Nr 2376 *b*, przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd blisko Ogrodu Krasińskich, jest natychmiast do najęcia na dwa miesiące, na 1m piętrze, SALONIK z Pokojem od frontu, kompletnie umeblowane, z Pantaljonem; a zaś na parterze dwa Pokoiki z mebelkami, dla Osób przyjeżdżających na kurację wód mineralnych. Wiadomość u Właściciela domu, na 1m piętrze.

Dnia 9 b. m. zgubioną została w Kościele XX. Kapucynów, lub też idąc ulicą Senatorską i placem około Banku, KORONKA z czarnych paciorek, ze złotym Krzyżem, i Medalikiem srebrnym MATKI BOZKIEJ Niepokalanego Poczęcia. Łaskawy Znalazca zechce odnieść do Zakrystji XX. Kapucynów, za nagrodą rsr. 1.

Wczoraj zginęła w *Willanowie* **LORNETKA** złota. Uprasza się o zwrot do Redakcji *Kurjera* za nagrodą **2** RSR.

KANTOR
KORRESPONDENCYI i ZLECEŃ

przy ulicy Miodowej w gmachu Lessera Nr 491, na 2 piętrze od frontu.

1. MAJĄTEK ZIEMSKI, w dobrej glebie ziemi, z wzorowemi budynkami, doskonale zabudowany, z lasem, z dostateczną pańszczyzną, który rzeka spławna przerzyna, niedaleko traktu Krakowskiego szose położony, około 300 włók zajmujący, jest do sprzedania pod najkorzystniejszemi warunkami, na rozpłaty.— 2. MAJĄTEK ZIEMSKI, w Guberoji Lubelskiej położony, obejmujący przeszło 160 włók chełmińskich, w gruntach pszennych (czarnoziem) takoż do sprzedania, z wszelkiemi dogodnościami dla kupującego.— 3. Na dobra w Gub: Warszawskiej położone, szacunku kilku-kroć, żadnym długiem oprócz Tow: Kred: nie obciążone, potrzeba natychmiast POŻYCZKI 7,500 rsr.— Wiadomość w Kantorze, który bez przerwy zatrudnia się podawaniem PROŚB do Władz, i dokłada starnnku w szybkim uzyskiwaniu rezolucji.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Parterowe dwa **POKOJE** z Kuchnią, do wynajęcia każdego czasu do Śgo Jana r. b., w domu pod Nr 747 róg ulicy Elektoralnej i Orlej. Wiadomość tamże u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro Balet....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 5 (17) Maja 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.